

Świat śmieciowej pracy 2015

25 maja 2015

Coraz więcej umów tymczasowych, śmieciowych bądź niepełnowymiarowych, rosnąca rzesza wypchniętych na jednoosobową działalność gospodarczą, pracowników nieformalnych oraz zatrudnionych na czarno, rosnące nierówności dochodowe, coraz mniej bezpieczeństwa i stabilności – oto podstawowe tendencje dotyczące dziś świata pracy.

Najnowszy raport Międzynarodowej Organizacji Pracy World Employment and Social Outlook 2015 wskazuje na pogłębiające się zróżnicowanie form zatrudnienia, które w praktyce oznacza, że stałe, pełnowymiarowe zatrudnienie staje się dobrem coraz trudniej dostępnym. Na podstawie dostępnych danych (obejmujących 84 proc. światowej siły roboczej) badacze ustalili, że $\frac{3}{4}$ aktywnych na rynku pracy zatrudnione jest na niestandardowych umowach – tymczasowych, krótkoterminowych, na samozatrudnieniu – lub nieformalnie, często bez jakiejkolwiek umowy. Zaledwie niecałe 40 proc. zatrudnione jest na umowach o pracę, z czego mniej niż połowa na czas nieokreślony.

Rośnie także liczba zatrudnionych niepełnowymiarowo, szczególnie wśród kobiet. W większości przebadanych krajów nowo tworzone stanowiska były przeważnie nastawione na pracę na część etatu.

Problemem w większości przebadanych krajów pozostają nierówności dochodowe, zaś niestabilne formy zatrudnienia wzmagają te tendencje. W ciągu ostatnich lat różnice w zarobkach pomiędzy pracownikami stałymi a tymczasowymi wyraźnie się zwiększyły. Choć w poszczególnych krajach udało się doprowadzić do objęcia kolejnych kategorii pracowników ubezpieczeniem emerytalnym, to inne świadczenia społeczne w zdecydowanej większości krajów przysługują jedynie zatrudnionym na etat.

„Te nowe dane pokazują, że mamy do czynienia z coraz bardziej zróżnicowanym światem pracy. W niektórych przypadkach niestandardowe formy zatrudnienia mogą być pomocne w wejściu na rynek pracy. Ale te nasilające się tendencje są zarazem odbiciem problemu niepewności i braku poczucia bezpieczeństwa, które dotyka dziś wielu pracowników na całym świecie” – zauważa dyrektor generalny MOP Guy Ryder. „Przejście od tradycyjnego stosunku pracy do niestandardowych form zatrudnienia łączy się często ze wzrostem nierówności i poziomu biedy. Co więcej trendy te wiążą się z niebezpieczeństwem utrzymania się błędnego koła niskiego globalnego popytu i powolnego przyrostu miejsc pracy, które dotknęło światową gospodarkę i wiele rynków pracy w okresie po kryzysie. Wyjściem z sytuacji jest polityka, która weźmie pod uwagę zmiany w kulturze pracy. Mam na myśli przede wszystkim stymulowanie inwestycji, stwarzanie nowych miejsc pracy i wzrost produktywności przy jednoczesnym dbaniu o należne bezpieczeństwo materialne dla wszystkich kategorii pracowników, nie tylko tych na stabilnych umowach” – dodaje.

Autorzy raportu zwracają uwagę, że rośnie świadomość, iż konieczne są nowe regulacje, które chronić będą zatrudnionych na elastycznych umowach przed arbitralnym i niesprawiedliwym traktowaniem przez pracodawców. Zauważają jednak, że o ile w skali światowej sytuacja pod względem przestrzegania praw pracowniczych i rozszerzania ich zakresu stopniowo się poprawia, o tyle w Europie po 2008 r. miał w tej sferze miejsce wyraźny regres.

Źródło: NowyObywatel.pl